

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 12.

Leszno, czwartek dnia 16 stycznia 1930 r.

Rok XI

Rocznica!

Od kilku dni żyje Leszno przygotowaniem uroczystości celem uczczenia 10-lecia przywrócenia go na łono Ojczyzny swej — Polski. Wobec tej doniosłej chwili wypada wspomnieć o większej części Ziemi Wschowskiej wraz z miastem, które tylko przez nieznaną geograficznie (tak jedynie można przypuszczać) zostało pominięte przy tworzeniu granic państwa polskiego, a które w akcji Powstania Wielkopolskiego odznaczało się wielką gorliwością. Wiadomo, że druga część Ziemi Wschowskiej, jak Jeżewice, Gołanice, Krzycko, Grotniki Włoszakowice, Bukowiec, Włajewo, Brenno i t. d. i wiele innych wsi wraz z ich cudnymi okolicami, zostały przyłączone do powiatu leszczyńskiego.

Pamiętam, że całe rodziny opuszczały swe domostwa w walce o świętą sprawę. Wystarczy jeżeli wspomnę politykę pod Zbarzewem, w której kilku powstańców złożyło swe życie w ofiarę. Część ich pamięci!

Wspominam w hołdzie Was Wszystkich, których nie zawiodła nadzieja owocnego poświęcenia i którzy dziś cieszą się opieką Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wspominam ze czcią pamięć tych, z uroczego Lgmina, oraz Łysin, Konradowa, Przyszyń i t. d., dla których, mimo rozpaczyliwych wysiłków stołce wolności pozostało nadal niespełnionym marzeniem.

Sądze, jednak, że ideał duchowej przynależności do Polski, będzie zawsze świętym i bliskim ich sercu. Miasto zaś Wschowa przypomina nam, szczególnie tym, którzy w onej chwili oddychali atmosferą wspólnych dążeń i których myśli zlewały się w jedną potężną falę modlitwy do Boskiej Opatrzności... tym wszystkim przychodzi na myśl promienna radość i nadzieja uczestników pierwszego od szeregu lat polsk. wiecu. — Tymczasem wyroki Boskie rozdziliły, że był on pierwszym a może (obył był fałszywym prorokiem) i ostatnim.

Rocznica więc nasza to wspomnienie błogie. — Akademią naszą niech będzie rozważanie w skupieniu że taka była wola Boża. A zadoleniem naszem niech będzie spełniony obowiązek.

Jan Metelski.

Leszno, 14 stycznia 1930 r.

Z Hagi.

Haga. (AW.) Pismo dr. Schachta wywołało na wszystkich uczestników konferencji wielce przysięgające wrażenie, tembardziej, że uzupełniano jego treść świadectwem dr. Schachta, w którym twierdził, że plan Younga w czasie pierwszej konferencji został sfalszowany. Wobec tego, iż Schacht pośłał w wątpliwym udziale Banku Rzeszy w Międzynarodowym Banku Reparatywnym: delegacja niemiecka zamierza wysunąć te propozycje, aby udział Banku Rzeszy mógł zostać pokryty przez grupę innych banków niemieckich, z pominięciem Reichsbanku. Sytuacja ogólna jest niezwykle napięta i trudno przewidzieć dalszy rozwój wypadków.

Haga. (AW.) Sprawa spłat reparacyjnych gdańskich jest zafatowana. W pertraktacjach prywatnych pomiędzy reprezentantami Gdańska i głównymi mocarstwami, sprawa została pomysłowo zafatowana. Wyjaśnienia odnośnie do reparacyj gdańskich będą zależne od planu Younga. Długi Gdańska uznano za spłacone.

Haga. (AW.) Wobec tego, że zarówno Tardieu jak i Briand udają się na konferencję rozbrojeniową morską do Londynu, przyczem Briand nie powróci już z Paryża do Hagi, w kołach politycznych wyrażają przypuszczenie, iż istnieje możliwość zwołania jeszcze trzeciej konferencji haskiej.

Szalone burze na wybrzeżach Anglii

Londyn. (AW.) Admiralicja podaje do wiadomości, że w czasie urzeczającego sztormu, wielki holownik „St. Genny” który sygnalizował S. O. S. ratunku. Z pomocą pospieszył łonącym krążownik „Frobisher” który jednak zdołał uratować załogę 5 ludzi załogi. 23 zaś wśród nich komendant okrętu i inżynier-mechanik utonęli. Flota atlantycka, która miała wyjść z Portsmouth opóźniła wyjście w morze. Na wybrzeżach angielskich dotąd zanotowano 13 ofiar w ludziach.

Jutrzejsze jubileuszowe wydanie „Głosu”.

Zgodnie z zapowiedzią ukaże się w dniu jutrzejszym jubileuszowy numer „Głosu” w zwiększonej objętości, również w większym nakładzie i bogato ilustrowany.

Łącznie z podwójnej objętości dodatkiem będzie 8 stron ilustracji. W głównej mierze będą one odzwierciedleniem tych, jakie przed 10-ty laty miały miejsce wydarzeniom. Podane będą również podobizny najwybitniejszych działaczy wówczas na niwie naszej pracy politycznej i społecznej.

Na dalszym planie podamy zdjęcia dotyczące „Głosu” który również w dniu jutrzejszym święci swe dziesięciolecie istnienia. Oprócz osób stojących na czele drukarni i wydawnictwa ujrzy tu Czytelnik ciekawe zdjęcia, dające wyobrażenie o tem, w jaki sposób odbywa się praca w nowoczesnie prowadzonej redakcji i drukarni.

Naturalnie na treść jutrzejszego numeru złożą się w głównej mierze odpowiednie artykuły okolicznościowe. Zwyczajem dziennikarskim będą one (cho-

ciaż nie tylko) przez dziennikarzy pisanej płodów ostatniej chwili. Jedne są już na maszynkach, drugie dopiero się pisze — będzie ich tyle, ile zdąży na czas dostarczyć Autorzy i ile zdąży się ich pomieścić na łamach „Głosu”, gdzie już zaczyna się robić ciasno. W każdym razie ukaże się opis przebiega Leszna przez wojska i władze polskie, obszerna praca dotycząca sądownictwa naszego, ciekawa, bo w szacie literackiej podana a rzeczywiste fakty ilustrująca nowela jednego z naszych najwybitniejszych działaczy.

Z prozą rywalizować będzie poezja, od futuń nastrojonej na górne tony bojowo-programowe, aż do liry naszego Czytelnika „dziadka z pod fary” co choć stary, jest jary” i myśli o wygodnej emeryturze.

Wreszcie postaramy się nie pominąć także naszych zagadnień gospodarczych, chociaż o nich obszerniej w przyszłości z racji zapowiedzianego traktatu handlowego z Niemcami i t. d. wypadnie szczegółowiej pomówić.

Z ostatniej chwili.

Dziesięciolecie oswobodzenia miasta Leszna.

Program akademii w piątek 17 b. m. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim.

CZĘŚĆ I.

1. Uwertura z „Halli” Moniuszki — wykonają połączone orkiestry 55 pp. i 17 p. ul. pod bat. p. por. Olszewskiego.
2. Słowo wstępne — wygłosi p. Iszy Burmistrz Kowalski.
3. Deklamacja „Cześć i Ślawa” Bol. Karpińskiego wygłosi uczeń szkoły powszechnej.
4. „Z minionych dni pracy polskiej wczorajszego Leszna” — przemówienie p. Dr. Br. Świdarskiego.
5. a) Hymn „Naród co powstał” (Edw. Poniecki)
- b) „Ratusz Poznański” (Fel. Nowowiejskiego) — wykonają połączone chóry mieszane „Dembniński” i „Chopin” pod batutą p. prof. Lubierskiego.

Przerwa.

CZĘŚĆ II.

6. Deklamacja zbiorowa: Fragment: „Z nocy listopadowej” St. Wyspiańskiego z aktu I-go — wygłoszą uczniowie połączonych uczelni: Gimn. Państwowego im. Komieniusza. Sem. Męskiego, Gimn. Żeńskiego im. Marii Konopnickiej i Sem. Żeński.
7. „Rozwój miasta od chwili oswobodzenia” — wypowie prezes Rady Miejskiej m. Leszna p. Fr. Nowakowski.
8. a) „Sztandary polskie na Kremlu” (Lachmanna) — wykonają pol. chóry męskie „Dembniński” i „Chopin” pod batutą p. Szymańskiego.
- b) „Do broni” (Fel. Nowowiejskiego) — wykonają pol. chóry mieszane „Dembniński” i „Chopin” pod batutą p. Szymańskiego.
9. „Wizanka polskich róz” (Kaczmarek) — wykonają połączone orkiestry 55 pp. i 17 p. ul. pod bat. p. por. Dzidka.

Ks. Kardynał Hlond na kuracji.

Krynica, 15. 1. (AW.) Wczoraj przybył tu na kurację J. E. Ks. Kardynał Prymas Hlond.

Wizyta Prezydenta Estonii w Polsce.

Tallin, 15. 1. (AW.) Po powrocie posła Liberskiego z Warszawy, ustalono został program wizyty Prezydenta Estonii w Polsce. Na granicy polskiej witają go estoński Prezydent wojewoda wieloletni Radziejewicz oraz pp. Holwoko i Przedziecki z Min. Spraw Zagranicznych. W Wilnie podąża zatrzyma się 2-godzinny. Przyjazd do Warszawy, nastąpi dnia 9-go bieżącego br. przedpołudniem. Na stacji oczekiwac będzie P. Prezydent Rplietki Mościcki w otoczeniu generacji. Przejazd ulicami nastąpi wśród szpalonu wojska. Prezydent Estonii zamieszka na Zamku. W programie dwudniowego pobytu w Warszawie, przewidziane są w pierwszym dniu śniadanie a wieczorem raut. Nazajutrz zwiedzanie miasta, pobyt w operze i wieczorem odjazd.

Kwestja obniżenia stopy procentowej w B. P.

Warszawa, 15. 1. (AW.) W przedmym Rady Ministrów odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. premiera posiedzenie Rady finansowej, w którym wzięli udział ministrowie: Matuszewski, Kwiatkowski oraz prezesowie Banku Polskiego i Wroble-

10. Wspólny śpiew „Boże coś Polskę”.

Wstęp na Akademię: miejsce siedzące I, — II, miejsce stojące 50 gr.

Szanowne obywatelstwo prosimy o liczne wzięcie udziału w uroczystej akademii, aby tem dać wyraz naszego przywiązania do Rzeczypospolitej Polskiej.

KOMITET

Obchodu Dziesięciolecia
Oswobodzonego m. Leszna

Pan Wojewoda na posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się dnia 17 stycznia br. o godz. 9-tej w sali ratuszowej z okazji przypadającego na dzień ten 10-tej rocznicy oswobodzenia miasta Leszna. Nadmieniam, że Pan Wojewoda przyrzekł swe przybycie na powyższe posiedzenie.

Porządek obrad: 1. Zagajenie i powitanie gości. 2. Przemowa uroczystościowa, wygłoszona przez przewodniczącego Rady Miejskiej. 3. Wzręcenie dyplomów seniorów miasta pp. radcom Bajonowi, Góreckiemu i Zakowskiemu. 4. Zakonczenie. Wstęp do sali obrad dozwolony jest tylko członkom Korporacji miejskich i osobom osobno zaproszonym.

(—) P. Nowakowski

Przewodniczący Rady Miejskiej.

Apel do mieszkańców m. Leszna.

Leszno, 15. 1. Dzień 17. bm., poświęcony uroczystościom 10-lecia wyzwolenia miasta Leszna z pod zaboru pruskiego, jak też dzień 18. bm., przysługujący wzniesie uroczystości, winny być przez obywateli miasta Leszna uświetlone zewnętrznie dekoracjami domów prywatnych czy państwowych, oraz balkonów, okien mieszkalnych i wystawowych. Dekoracjami temi będą przedewszystkiem flagi o barwach narodowych, iluminacje itd.

wsk. Banku, Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, P. K. O. p. Gruber i Banku Rolnego p. Ludkiewicz. Między innemi omawiano sprawę ogólnej sytuacji na międzynarodowych rynkach pieniężnych oraz w Polsce. Z okazji jutrzejszego posiedzenia Banku Polskiego poruszono też kwestję obniżenia stopy dyskontowej.

Choroby Kasy Chorych.

Kowno 15. 1. (AW.) Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych we wszystkich kasach chorych w Kownie i na terenie całego państwa przeprowadzane są rewizje, mające na celu dokonanie sanacji kas chorych.

Prohibicja wpływa na przestępczość.

Helsingfors, 15. 1. (AW.) W kołach rządowych i parlamentarnych omawiana jest obecnie sprawa zniesienia prohibicji. Powód ku temu dało m. in. oświadczenie prezesa sądu najwyższego, że w Finlandji od chwili wprowadzenia prohibicji sądy stwierdziły zwiększenie się przestępczości.

* Skonfiskowany „Car Kolokol”.

Moskwa. (AW.) Został tu zdjęty z klasztoru św. Trójcy najcięższy w Rosji dzwon t. zw. „Car kolokol”. który jak widać ma wazy 64 tys. kilogramów.

Dalszy wzrost protestów wekslowych w listopadzie r. ub.

Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, w miesiącu listopadzie ub. r. zaprotestowano w Polsce 477 238 weksli na sumę 117 933 000 zł, wobec 477 238 weksli na kwotę 117 835 000 zł, w październiku ub. r. Widzimy więc, że ilość protestów pod względem wartości w złotych osłabła w listopadzie ub. r. dalszy aczkolwiek minimalny wzrost. Przeciętna suma weksla zaprotestowanego wynosiła w październiku ub. r. 234 a w listopadzie ub. r. 247 złotych.

Przez władze sądowe zaprotestowano w listopadzie ub. r. 416 873 weksli na kwotę 107 854 000 zł a przez urzędy pocztowe 60 365 weksli wartości 10 079 000 zł.

Największą ilość weksli, jeśli chodzi o wartość w złotych zaprotestowano w listopadzie w Warszawie

— 103 792 sztuki na sumę 28 086 000 zł, drugie miejsce zajmuje Łódź (43 420 weksli wartości — 11 325 000 zł), następnie Lwów (12 886 i 4 678 000 zł), Poznań (8 530 i 4 446 000), Kraków (9 067 i 3 251 tys. zł), Lublin (10 389 i 2 092 000), Wilno (9 586 i 1 951 000), Katowice (4 515 i 1 746 000), Bydgoszcz (3 076 i 1 255 000), Sosnowiec (5 681 i 1 205 000), Częstochowa (5 361 i 1 141 000), Kielce (4 681 i 927 000), Łuck (3 664 i 925 000), Toruń (1 842 i 831 000).

Przeciętna suma weksla zaprotestowanego była największa w Bielsku 765 zł i w Poznaniu 524 zł, najniższa zaś w Zawierciu 149 zł i w Białymstoku 141 złotych.

— o —

Niespodziana dymisja gabinetu w Portugalji.

Jak donoszą z Lizbony, podał się obecny gabinet portugalski do dymisji. Został on utworzony w lipcu ub. r. Jako przyczynę dymisji podają nieporozumienia, wyniki między ministrem skarbu i prezydentem ministrów. Dla społeczeństwa portugalskiego na gła dymisja rządu stanowi wielką niespodziankę.

Czy naprawdę bezpartyjne wybory?

Donoszą z Warszawy, że nowy minister spraw wewnętrznych p. Józefski wystosował pismo do Wójciechy wódki kieleckiej, w którym nakazuje mu stanowczo uchylenie się od popierania którejkolwiek listy przy wyborach do Sejmu z okręgu sandomierskiego.

Umundurowanie armji.

W min. spraw wojsk. rozważano projekt zmiany umundurowania armji. Zamiast dotychczasowych rogatywek, miano wprowadzić czapki kroju angielskiego, t. j. takie, jakie obecnie noszone są w korpusie ochotnicy pogranicza. Projekt ten był szczegółowo opracowany zmianą nastąpić ma d. 1 stycznia b. r. Przewidywano dla wszystkich rodzajów broni otoki z odpowiednimi kołorami.

Sprawę zmiany czapek w armji uznano jednak obecnie za nieaktualną.

Łódzki Matuzalem.

Łódź, 13. 1. W Łodzi zmarł Piotr Rojek, właściciel domu przy ul. Marysińskiej 13, w wieku lat 101.

Był on najstarszym łodzianinem i do końca życia cieszył się dobrym zdrowiem, był bardzo ruchliwy, rzeźki i codziennie odbywał dłuższe spacery.

* Zgon ministra. W jednym z wiedeńskich senatorów zmarł na raka jugosłowiański minister poczty St. Savkovic, w 48 roku życia.

** Nowe znaczki pocztowe. Włoskie ministerstwo poczty wydało pamiątkowe znaczki pocztowe z okazji ślubu księcia Humberta z belgijską księżniczką Marią Józefiną. Na nowych tych znaczkach widzimy podobny młodej pary księżce, podobnie jak to widzimy na wydanym medalu pamiątkowym.

* Niemieckie kolejnictwo. Berlin (AW.) Z Trewiru donoszą, iż w pobliżu Reinsfeld nastąpił wybuch kotła parowozu. Eksplozja uszkodziła szereg pobliskich domów, raniąc równocześnie ciężko dwie osoby, a mianowicie: droźnicę oraz jego żonę, znajdujących się w budce kolejowej.

* Faszystzi grożą śmiercią angielskiemu wydawcy. Znany wydawca angielski Putnam, który zapowiedział, że nakładem jego ukaze się niebawem książka Franciszka Nittiego, syna B. premiera włoskiego, otrzymał szereg listów, od podpisanych „faszystów paryskich”. Anonimowi autorzy grożą Putnamowi, że zamordują go, że wysadzą w powietrze jego drukarnię w Londynie i Nowym Jorku, skoro tylko odważy się wydać książkę Nittiego. Zapowiedziana książka ma ukazać się pod tytułem „The Escape” a opisywać będzie szczegółowe dramatyczne więzienia na wyspie Liparyjskiej.

— Jak widzisz i ja się wyratowałem.
— A Teresa — podobno i ja wyratowałem?
— Tak. Czy widziałeś się z nią?
— Nie. Jest tutaj jeszcze?

— Zabawo do jutra. Miałem szczęście, że udało mi się na nią natknąć. Wyszła z przeprawy bez najmniejszego uszkodzenia. Ale co się stało z Murchesonem? Czy zapał Armstronga?

— Nie. Nadsłуго kilku Malajczyków i ci poinformowali go, że Armstrong przedzierał się za nimi. Czekaj więc, dopóki zar stał się nie do wytrzymania i wtedy musiał się cofnąć. Spółkałem się z nim w drodze do obozu. Był bardzo markotny, że narobił tyle szkody i niczego nie dopiął. Przez pierwszy dzień myślałem, że i oboz pójdzie na pastwę ognia, ale w nocy wiatr się uciszył i niebezpieczeństwo minęło.

— A Armstrong nie przeszedł?
— Nie. Murcheson pilnował oznaczonego miejsca i wysłał ludzi w różne strony. No, i przed dwoma dniami zrobił ważne odkrycie. Koło brodu znaleziono szkielet, a raczej zwłoki zgnionego trupa. Początkowo nie można było ustalić jego tożsamości, ale potem któryś z policji znalazł w pobliżu rzeki resztki spalonej, sztucznej reki.

— No, to już jest rozstrzygnięte.
— Murcheson doszedł do tego samego wniosku, bo trup nie miał reki, a później jeszcze natknął się na oprawę od okularów.

— Straszne! Przypuszczam, że nasz godny przyjaciel jest zadowolony ze swego dzieła?
— Udał się zadowolonego, ale ja miałem wrażenie, że miał duszę na ramieniu. Ogien rozszedł się bardzo, niż on sobie planował i podobno spaliło się kilku krajowców. W każdym razie odejdział z mocno niewyraźną miną.

— Czy ci powiedział, co odkrył a propos Armstronga?
— Nie — zapomniałem się go o to zapytać, ale teraz to już nie ma znaczenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Uchwały dwudniowego zjazdu dyrektorów kolei.

Warszawa, 14. 1. (P. A. P.) W dniu 12 bm. zakończyły się obrady dwudniowego zjazdu dyrektorów dyrekcji kolei państwowych, które odbywały się pod osobistym przewodnictwem ministra komunikacji p. A. Kuchin. Na zjeździe każdy z dyrektorów wygłosił kolejno referat o ulepszeniach w poszczególnych dziedzinach gospodarki kolejowej. Referaty wywołały ożywioną dyskusję. Ogółem wygłoszono 9 referatów o ulepszeniach organizacji pracy w biurach dyrekcji, w dziale służby eksploatacyjnej, drogowej, mechanicznej i Rozpatrzone ponadto projekt skierujący do obniżenia kosztów gospodarki mater

jałowej i zmniejszenia kosztów inwestycji kolejowych. — Poza tem osobne referaty poświęcone akcji kulturalno-oświatowej wśród kolejarzy.

Dyrektorzy uzupełnili swe referaty materiałami które wyłożyli się w czasie dyskusji, poczem referaty te zostaną wydrukowane i służyć będą jako podstawa do wprowadzenia w życie niektórych ulepszeń w administracji kolejowej.

Następny podobny zjazd odbędzie się z końcem marca lub początkiem kwietnia rb.

— o —

Obrazki „moralności” niemieckiej.

Berlin. (AW.) Policja berlińska wykryła bandę młodocianych włamywaczy, rekrutujących się z chłopców 16 i 17 letnich. Banda ta miała na sumieniu szereg udanych włamań i kradzieży, których dopuszczała się od wielu miesięcy. W czasie dochodzeń wyszła na jaw, że nieletni bandyci występowali w rozbiorach, posiadając kochanki, które zasypywali podarunkami. 18 letni łowca bandy posiadał własny samochód. Młodociani bandyci zeznali, iż jednym z motywów kradzieży była u nich chęć należytego i eleganckiego wyposażenia swych kochanek, pochodzących ze sfer mieszczańskich, a którym należało zaimponować.

Znowu morderstwo w sposób upiory z Duesseldorfu.

Wiedeń. (AW.) Na peryferiach miasta znaleziono zwłoki młodej kobiety zamordowanej w podobny sposób jak ofiary mordercy z Duesseldorfu. Policja gorączkowo poszukuje nieznanego sprawcy. Istnieje przypuszczenie, iż jest on identycznym z mordercą właścicieli małej papierni, którą w ub. tygodniu zamordowano w składzie papieru.

Eksplzja w kopalni.

W kopalni węgla brunatnego w miejscowości Saint Main Dauphin (Francia) wydarzyła się w sobotę straszna eksplozja, w następstwie czego część kopalni została zasypana. Na razię znaleziono 6 zabitych i 11 ciężko rannych.

przymusu, pod jakim muszę żyć, dopóki... chyba... że... Nie, nie, nie — to straszna myśl. Zapomnij o tem, co powiedziałam. Ja, ja... chciałam tylko upewnić się, że jesteś na drodze do wyzdrowienia... przed odejściem stąd i — chciałam ci powiedzieć, że mam wiele wad, ale niewdzięczna nie jestem.

— Węć już jutro?
— Muszę. Jeżeli będę mogła, przyjdę jeszcze się z tobą pożegnać.

Wyszła z pokoju i po chwili zjawił się Van Huuden, niespokojny, czy pacjent pokoił się do łóżka. Popatrzył nań przelotnym wzrokiem, bo jak dotąd nie wiedział, jaki stosunek łączy młodą parę. Znał jego jednak rozpoznała się prędko, że oś jest nie w porządku.

— Panna Dixon opuszcza nas jutro — rzekł — Chcieliśmy, żeby pozostała trochę dłużej, ale jest niespokojna, co się stało z jej towarzyszami, z którymi zaskoczył ją pożar...

Nie dowiedziawszy się nie od Carsona, plantator opuścił izbę, chwycił głowę i zdziwił się niezrozumiałej sytuacji. Pod wieczór tego samego dnia zjawił się niespodziewany gość. Van Huuden zaanonsował doktora Monrogo. Carson odepchnął z ulgą, gdyż obawiał się, że przyjaciel padł ofiarą katastrofy.

— Proszę go wprowadzić — rzekł — Czy jest pokój?

— Nie wygląda na to. Przyszedł z człowiekiem, którego posłałem do obozu.

Wszedł Monroe, najwidoczniej zdrowy i cały. Podbiegł do Carsona i miał go już pochwylić za rękę, kiedy zauważył bandaż. Usiadł tedy i objął zdumionym spojrzeniem prawie bezwłosą głowę rekonwalescenta.

— Na Jowisz, a toś się dopiero urządził! Dziękuję Bogu, że cię widzę przy życiu. Co z tobą działo, gdyśmy się rozstali? Wlazłem w największy ogień i musiałem się rozstrzygnąć odwrócić. Nie mogłem dotrzeć do brodu, ale wpakowałem się do wody i jakoś mi się udało uratować z tego piekła, a ty...?

Gospodarka p. Schachta.

Berlin (AW.) Parlamentarne koła demokratyczne zwracają uwagę na niesamowite stosunki panujące w Banku Rzeszy pod prezydenturą Schachta. Schacht, który wybrał swój na prezydenta zawięza lewicy, stał się jednym z głównych traktorów nacjonalistycznych. Wbrew rozporządzeniu rady ministrów nakazującemu usunięcie b. emblematów cesarskich, Schacht pozostawił w sali prezydenckiej portret Wilhelma, a zażalenia republikańskie zlekceważył. Bank posiada tajny spis urzędników, którym ppenowano, co umożliwiło zwolnienie 700 urzędników pracowników republikańskich i przyjęcie na ich miejsce 1291 nowych, zależnych przez organizacje nacjonalistyczne. Charakterystyczną była odpowiedź Schachta na zażalenie grupy urzędników na niesprawiedliwe traktowanie. Wszystkich podpisanych na petycji polecono sfotografować i zrobiono zdjęcia daktyloskopijne. Pobory Schachta wynoszą rocznie około 370 000 marek, t. j. około 800 000 zł. Cała falaanga urzędników otrzymuje po 180 000 mk. Ponadto członkowie dyrektorium, będący zarazem funkcjonariuszami t. zw. Gold-Disconto-Banku, emnacji samego Banku Rzeszy, pobierają z tajnych kont pobory w tej samej wysokości.

O neutralności kanału La Manche.

Londyn. (AW.) Jak słychać rząd angielski zamierza poruszyć na konferencji rozbrojeniowej morskiej kwestię nietykalności kanału La Manche. — Rząd angielski proponuje zawarcie układu gwarantującego na mocy którego miałyby być zabronione wszelkiego rodzaju akcje zbrojne w kanale La Manche. —

GEORGE GOODCHILD.

Przedruk wzbroniony.

Czarna Orchidea

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

87.

(Ciąg dalszy).

Na wzruszenie o inspektorze twarz jej okryła się łzami. Popatrzyła na Carsona szeroko rozwartymi oczyma.

— W jakim celu? Żeby nas osaczyć?

— Tak. Spotkał się z nim przy strumieniu. Okrzyki wybrzeża i skonfiskował zagłowiec Armstronga, a następnie wiedząc, że znajdując się gdzieś między wybrzeżem i strumieniem, przemaszerował nad bród. Nie miał dostatecznej ilości ludzi do zorganizowania oblavy, więc wziął się na sposób.

— Jakież to okropne! Przecież mógł przy tem zginąć niejednym niewinnym człowiek.

— Zdaje się, że ostrzegł krajowców. Przysięgi, że ogień nie dotknie ich włosów, jako, że stoją pod rękawiczkami. Wykombinował że wiatr pogna ogień w kierunku strumienia i że Armstrong, chcąc się uratować, będzie musiał przejść wbród i wtedy wpadnie w pułapkę.

— Sądzi, że go... śladali?

— Nie wiem. Jak tylko dowiedzieliśmy się, co się stało...
— Pomyślałem o mnie i pospieszyłem mi na ratunek! Ned, o Ned, nie zapomnę ci tego nigdy, ale teraz boję się, boję...

Okryła twarz w dłoniach i ramionami jej wstrząsnęło konwulsyjne drżenie. Wychylił się z fotelu, dotykając jej łagodnie obandażowaną, prawą ręką, do której ona przylgnęła nagle ustami.

— Terenii! — rzekł zdławionym głosem.

— Ja... ja... Och, czyż muszę grać te straszne kłamstwa roli? Czyż muszę udawać przed sobą, że nie jestem tak obojętny? Wyobrażam sobie, jak ja wyglądam w twoich oczach, bo w przeciwieństwie nie rozumiesz

Z POGRANICZA.

Uroczystość 10 lecia oswobodzenia miasta Bojanowa.

W sobotę, dnia 18. stycznia 1930 r.

Godz. 19. Capstrzyk, zbiórka uczestników przy ul. 17. Stycznia obok lokalu p. Jakubowskiego.

Udział biorą: 1. Orkiestra, 2. Straż Graniczna, 3. Państw. Średnia Szkoła Rolnicza, 4. „Sokół”, 5. Ruch, 6. Straż Ogniowa z pochodniami.

Godz. 19.30 wymarsz, capstrzyk przejdzie ulicami miasta: 17. Stycznia dookoła Rynku, ul. Pomadzińska, Sienkiewicza, Kościuszkę, Poniatowskiego, Rynek, (strona wschodnia) ul. Rawicką, (do domu kom. p. Kundziolki), z powrotem ul. Rawicką, ul. Marcinkowskiego, Św. Józefa, 17 Stycznia, Rynek (strona zachodnia) na ul. Dworcową. Tu zostanie odpiewana pieśń przed figurą Matki Boskiej. Następnie odmarsz ul. Marszałka Focha przed Strzelnicę, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu. Od godz. 19 do godz. 20.30 iluminacja miasta.

W niedzielę, dnia 19 stycznia 1930 r.

Godz. 7.00 pobudka na Rynku, odegrana przez Orkiestrę.

Godz. 9.30 zbiórka wszystkich towarzyszy z szanarami przed Strzelnicą. Kolejność przy pochodzie: 1. Orkiestra, 2. Straż Graniczna, 3. P. W., 4. Bractwo Kurkowe, 5. Władze wojskowe i cywilne, 6. Inwalidzi — Powstańcy i Wojaacy, 7. Kolejarze i Pocztowcy, 8. Tow. śpiewu „Harmonia”, 9. Tow. Robotników, 10. Tow. śpiewu Św. Cecylii, 11. Harcerze, 12. Tow. Ginn, „Sokół”, 13. Tow. Ruch, 14. Szkoła Powszechna, 15. Państw. Średnia Szkoła Rolnicza.

Godz. 10.10 wymarsz do kaplicy.

Godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo w kaplicy. Podczas nabożeństwa szandary poszczególnych towarzyszy z delegacją ustawia się w Prezbiterjum po obu stronach ołtarza.

Godz. 12.00 wymarsz z kaplicy w porządku jak wyżej, ulicami Gołasińskiego, 17. Stycznia, Rynek (po stronie Wójcistwa) przed Magistrat. Przemowa. Po-

czem pochód idzie Rynkiem, stroną wschodnią (obok apteki) i defilują przed władzami, które ustawia się przed Wójcistwem. Pochód idzie ul. Dworcową przed Strzelnicę i tam się rozwiązuje.

Komendantem pochodu jest komisarz Straży Granicznej p. por. Będzikowski.

Po defiladzie złożenie wieńców na grobach zmarłych powstańców. Udział biorą: 1. Orkiestra, 2. Str. Graniczna, 3. Powstańcy i Wojaacy, 4. Władze, 5. Bractwo Kurkowe, 6. Tow. Ginn, „Sokół”, 7. Tow. Ruch. Pochód wyrusza z Rynku (Magistrat) i po złożeniu wieńców wraca na to samo miejsce.

Godz. 15.30 Koncert na Rynku — wyk. Orkiestra.

Godz. 19.30 Uroczysta Akademia na sali Hotelu Centralnego.

1. Hymn Narodowy — wykona Orkiestra.

2. Słowo wstępne — p. Burmistrz.

3. a) Pieśń Wolności S. R. Poradowskiego — wykona Tow. śpiewu „Harmonia”.
b) Polonez E. Ponieckiego.

4. Referat aliolektorski — wygłosi p. major Wierzeńkowski z Kościana.

5. Wspomnienia osobiste z objęcia m. Bojanowa przez p. por. em. Medewski z Ostrzeszowa.

6. Deklamacja — uczeń Szkoły Powszechnej.

7. Wieniec Pieśni Polskiej — wyk. Orkiestra.

8. „Nie rzucić ziemi” — śpiew wspólny z tow. orkiestry.

Po akademii zabawy ludowe w Hotelu Centralnym i w Strzelnicy.

Wstęp na zabawy: dla pań 0.50 zł, dla panów 1 — zł. Wszystkich obywateli wywiza się do wywieśnięcia chorągwi i udekorowania domów już od piątku, dnia 17. stycznia rana i do iluminowania ołtarzy w dniu 18. stycznia od godz. 19.00 do godz. 20.30.

W imieniu Komitetu:

(—) Laboga, burm. komisarzyczny

KRONIKA.

Czwartek, dnia 16-go stycznia 1930 r.

Marcelego P. M.

Wschód słońca g. 7 m. 37. Zachód g. 15 m. 53.

Wschód księżycy g. 18 m. 17. Zachód g. 9 m. 35.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodoł w Nasion w Antoninach Środa, dnia 15. 1. godz. 7 rano: Temperatura powietrza +2.0, str. noid. wsch. prędk. 5 m/s, pigo nie ciśnienie atmosferyczne 767.3, wilgotność 91 %, w ubiegłej dobie temperatura najwyższa +6.1 najniższa — 0.8, ilość opadu 0.6.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)

15. 1. Kolej. Przyp. Wojskowe Leszno: o g. 18-lej wykłady wojskowe i wych. fizycznego w szkole przy parowozowni. Przybycie każdego członka obowiązkowe. Komendant.

Zw. Inwalidów Woj. R. P. Kolo Leszno: zebranie mies. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Kol. Klemczaka przy ul. Szkolnej nr. 4. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Chór Kościelny: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu z orkiestrą na sali Domu Kat. Ze względu na udział Chóru w uroczystości obchodu dziesięciolecia oswobodzenia m. Leszna, przybycie wszystkich konieczne. Dyrygent.

Chór Nauczycielski: o godz. 3.30 popoł. lekcja śpiewu w żeńskiej szkole powz. Komplet konieczny. Dyrygent.

Tow. Młodych Polek: o godz. 8-mej walne zebranie w Domu Katolickim. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Kl. Sp. „Pogoń” Oddz. żeński: wiecz. o godz. 7.30 zebranie w Hotelu Dworcowym. Przybycie wszystkich członków konieczne. Oddział męski: wiecz. o godz. 7.30 ćwiczenia bokserskie w Hot. Dworcowych. Przybycie wszystkich ćwiczących pożądane. Kierownik.

Kola śpiewu „Dembliński” i „Chopin”: o g. 8-mej lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w powz. szkole męskiej. Komplet i punktualność pożądane. Dyrygent.

16. 1. Zm. Prac. Kup. Leszno: schadzka koleżeńska o godz. 20.30 w Hotelu Polskim. W dyskusji ważne sprawy dot. wieczornicy. Upraszają się o liczne przybycie Zarząd.

17. 1. Baczność „Sokół” Bierzymy udział w obchodzie dziesięciolecia oswobodzenia Leszna. Zbiórka wszystkich członków umundurowanych jak i nieumundurowanych o godz. 9.40 na pl. Dr. Metziga. Całemu! Naczelnictwo.

Tow. Powstańców i Wojaków Leszno: zbiórka wszystkich członków o godz. 9.45 przed mieszkaniem drh. prezesa (Rynek) celem wzięcia udziału w obchodzie 10-lecia oswob. m. Leszna. Stawienie się wszystkich członków obowiązkowe. — W sobotę wieczorem ćwiczenia się nie odbędą. Komendant.

Ochotnicza Straż Pożarna w Lesznie bierze udział w pochodzie z okazji obchodu 10-lecia oswobodzenia m. Leszna. Zbiórka o godz. 9.30 przed zabudową.

2) Święto pułkowe 55 Pozn. p. piechoty. Program uroczystości: 17. 1. godz. 18.30 — apel dla poległych, na dziedzińcu koszar Kościuszk. 18. 1. godz. 9.30 msza św. w hali ćwiczeń — koszaży Kościuszk. g. 10.30 defilada, g. 12.30 wspólny obiad oficerski i śniadanie podoficerskie. g. 21.30 bal oficerski w salach Hotelu Polskiego. Herbatka podoficerska w salach kasyna podofic.

3) Zebranie zarządów. Przypomniamy, że dziś, w środę o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Ilskiego odbędzie się zebranie zarządów wszystkich towarzyszy miejscowych w sprawie obchodu 10-lecia oswobodzenia Leszna.

4) Towarzystwo Kolejarzy w Lesznie. W czwartek, dnia 16. bm. bierze towarzystwo udział w capstrzyku. Zbiórka o godz. 17.30 przy koszarach (ul. Rydyńska. Dnia 17. bm. zbiórka towarzystwa przy oddz. eksploat. o godz. 9.30 i wymarsz do kościoła na nabożeństwo, następnie weźmie towarzystwo udział w defiladzie. Zarząd.

5) Miejska Przychodnia przeciwgruźlicza jest czynna we wtorek od godz. 3—4 i w piątek od godz. 8—9-tej w Szpitalu miejskim przy ul. Młyńskiej.

6) Kino „Imperial”. „Białe Róże z Rawensbergu” Tragiczna pomyłka łamie życie pięknej i młodej magnatki szlachej niewinnie na długie lata więzienia. Córka jej nie znała matki, i nie wiedząc o jej losie, wiedzie niefasobliwe życie otoczonej przepychem arystokratki. W dniu zaręczyn szczęśliwa Iris dotyka róz przysłanych z zamku Rawensberg, — to symbol nieszczęścia. — Fatalny spłot dalszych wydarzeń tawia ją przed sąd jako morderczynię. — Teraz dopiero wyjaśnia się cała prawda i niewinność, sprawiedliwość triumfuje, — ofiarom tragicznego losu otwarta droga do szczęścia.

7) Uniwersalne lekarstwo. (Wczor. premjera w „Palace”) Pewien wybitny lekarz amerykański, dr. Hutchinson z Los Angeles twierdzi, iż najlepszym środkiem na pozbycie się nadmiaru tuszy jest śmiech, który nader dodatnio wpływa w tym wypadku na działaność wątroby, trawienie, obieg krwi. Pociągająca wiadomość dla tłuszciochów, którzy zamiast kosztownych wyjazdów do Marienbadu, zamiast przykrych kuracji głodowych, mogą się wyleczyć w taki i przyjemny sposób. I nie tylko „grubaski” ale również nieszczęśliwe ofiary modły, które fatalna pogoń za „smukłą linią” doprowadziła do wygaśnięcia „deski do prasowania” — nie tracą nadziei. Powrót do normalnego klasycznego wyglądu, do zdrowia zapewnia im według dr. H. ten sam, jak się okazuje uniwersalny środek, śmiech, który jednym uśmiechem, drugim dodaje, stanowi mi czynnik równowagi podwójnej, bo psychicznej i fizycznej.

Tak, ale go ślad wziąć, gdzie znaleźć śmiechu w tych „psich czasach”, powodzi protestów wekslowych, mniemy się „jak grzyby po deszczu” plajt? — Otóż i na to jest rada prosta, a skuteczna. Wystarczy pójść do kina „Palace”, na którego ekranie paradował wczoraj „Najpiękniejsza para”, i istnieć humoru, który będzie wybuchać i szesze tylko dziś i jutro. Trzeba więc śmieść się tym, co widzimy na ekranie, a „sadełka” i tym

ktoży chcą się wyleczyć z anemii, wzmożnić bo ktoś miałby śmiechu — zdrowia zbyt wiele! Dobrana para kochanków rozrusza najczarniejszych pesymistów, każąc im śmiać się do łez. Wiadomo, że pod tym względem ma największe dane Karol Dane ale i jego partner G. Arthur rozrusza i porusza swą bajeczną mimiką i doskonałą grą aktorską, która rozprasa bez śladu najczarniejszą nawet melanczję.

—o—

ŚWIECIECHOWA.

5a) Zebranie Obywatelskie odbędzie się w czwartek, dnia 16. bm. o godz. 7-ej wieczorem na sali p. Kędziory. Na zebraniu tem omawiany będzie sposób ulgowego spłacenia renty bankowej. Interesowani winni korzystać we własnym interesie i wziąć gremialny udział w zebraniu.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Nominacja). Długoletni referendarz tutejszego Starostwa p. Sikieryński został mianowany starostą w Pleszewie.

w) Ostrów. (Nowy burmistrz). Na ostatnim posiedzeniu starej Rady miejskiej wprowadził zastępcę starosty p. Sikieryńskiego w urząd drugiego burmistrza p. Wacława Cegieli i wręczył mu nominację, podpisaną przez ministra spraw wewnętrznych. Z tą chwilą przestał urzędować dotychczasowy kierownik magistratu, ławnik p. Jondro.

w) Środa. (Odnaczenie). W tutejszej cukrowni, starosta pow. p. Rożankowski wręczył elektrotechnikowi p. Janowi Antkowiakowi dyplom honorowy i żeton przyznany przez ministra handlu i przemysłu w dowód uznania za 48-letnią użyteczną i wytrwałą pracę w przemyśle cukrowniczym. Dyrektor cukrowni p. dr. Lichński wręczył jednocześnie p. Antkowiakowi w imieniu cukrowni nagrodę pieniężną. P. A. liczy obecnie 74 lat i pracuje w tutejszej cukrowni od r. 1881.

w) Mogilno. (Tragiczna śmierć rodzeństwa). Na jeziorze wienickim pod Mogilem, zalał się łód pod 11-letnią Marianną Łopaczówną, która poczęła tonąć. Na ratunek tonącej pospieszył brat 20-letni Leon, który również utonął.

POMORZE.

p) Grudziądz. (Tragiczny wypadek na polow.) W dniu 13. bm. soltys Czerwinski w Zelnowie pod Radzyniem urządził polowanie na gruntych gminy W polowaniu tym uczestniczyli m. in. b. właściciel ziemski Paczkowski z Grudziądza i książkowy Szubiński. W jakiś niewytłumaczony sposób wypaliła nagle strzelba Paczkowskiego i cały ładunek strzału ugodził Szubińskiego w okolicę serca. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczną, śmierć nastąpiła na miejscu. Zmarły liczył 35 lat i ożenił z żoną i dziećmi.

ŚLĄSK.

6) Katowice. (Wielka fabryka amoniaku). Związek koksowniczy zamierza w roku bieżącym przystąpić do budowy wielkiej fabryki amoniaku syntetycznego, kosztem kilkunastu milion. złotych. Ponieważ koksownice należące do związku produkują rocznie około 500 000 000 m. sześć. gazu koksowego z tego około we używa się do opalu pieców koksowniczych, przeto druga połowa może być użyta do wydobycia jednego z głównych składników amoniaku syntetycznego, mianowicie wodoru, podczas gdy drugi składnik to jest azot, byłby wydobywany znanym sposobem z powietrza. Po wybudowaniu wspomnianej fabryki, zajmie Polska bardzo poczesne miejsce na polu produkcji nawozów sztucznych w Europie.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Kolo. (Bitwa o lasek). We wsi Chodźszewka, pod Kolem stoczono formalną bitwę na tie zastawę między 3 zamożnymi gospodarzami o graniczący z ich posiadłościami kawałek lasu olchowego. Wybuchła bitwa, w której wzięło udział 16 osób. Niektóre były w stanie nietrzeźwym, wyciągnęły w czasie bitki noże, inne chwytaly za siekiery i widły. Sąsiedzi posłali po policję. Ofiarą bitwy, zranion przysła policja, padła z rozłupanym brzuchem 47-letnia Marianna Drobkowska oraz jej mąż. Wszystkie osoby mniej więcej były lekko ranne, a Drobkowska umiarła 2 osoby znajdują się w stanie beznadziejnym.

bk) Tomaszów. (Tajemnica krwawego pojedynku). W Tomaszowie Mazowieckim znaleziono w lesie w kałuży krwi jakiegoś męczyzny. Wydelegowany na miejsce lekarz stwierdził u niego kilka ran klutych. W jednej z ran tkwił odłamek noża. Ranego po przewiezieniu do miejscowego szpitala poddano operacji wyjęcia odłamka noża. Gdy rannemu oddyszał przytomność, zeznał, że natychy się Stefan Michniewski, oraz, że zbrodnicego czynu dokonał na nim Wincenty Janowski. W międzyczasie komisarz policji powiadomiony został, że przy rogu ulicy Spalskiej leży postrzelony Wincenty Janowski. Ten podał z kolei za sprawcę zamachu na siebie Stefana Michniewskiego. Policja prowadzi dochodzenie, od ustalania bliższych szczegółów krwawego zajścia, które przedstawia się nad r. tajemniczo.

bk) Łódź. (Nowy wypadek Malickiej). Sympatyczna trójka artystów warszawskich Malicki, Węgiełko i Sawan zakończyła swe występy gościnne w łódzkiej teatrze kameralnym. Podczas jednego z przedstawieli w Łodzi podczas pierwszego aktu oderwał się górny palec i z głośnym trzaskiem upadł już przed p. Malicką. Zaledwie centymetr brakował, a artystka zostałaby niebezpiecznie ugodzona drewnem dekoracji.

bk) Nałęczów. (Muzeum im. Żeromskiego). Dom, w którym zamieszkiwał Stefan Żeromski w Nałęczowie, został przeznaczony na muzeum pamiątek po wielkim pisarzu. Muzeum nazwano imieniem Stefana Żeromskiego i zorganizowano je na wzór Muzeum Tatrzńskiego im. Chałubińskiego w Zakopanem.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Strajk zecerów). Onegdaj wypuścił tu na tie żądań natury organizacyjno-ekonomicznej strajk zecerów. W dniu wczorajszym strajk zastrzyli się, wobec czego właściciele drukarni oświadczyli, że w razie nie przybycia do pracy w dniu 16 bm. otrzymają zecerzy wypowiedzenie pracy. — Dzienniki oczywiście nie wychodzą od dwóch dni.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Odroczenie soboru prawosławnego). Naznaczony na dzień 12 lutego b. r. sobór cerkwi prawosławnej w Polsce został odwołany na czas nieokreślony.

kw) Wilno. (B. pos. Br. Taraszkiewicz przed sądem). B. poseł Taraszkiewicz, skazany w procesie „Hromady” na 12 lat ciężkiego więzienia, stanie przed sądem znowu przed sądem. 24. bm. odbędzie się przed sądem okr. w Wilnie proces przeciwko Taraszkiewiczowi, oskarżonemu tym razem o zwolanie nielegalnego wiecu w kinoteatrze „Helios” w Wilnie i wywołanie przemian antypaństwowych. Taraszkiewicz sprowadzony zostanie na rozprawę sądową z więzienią.

kw) Wilno. (Ciężki proces). W wileńskim sądzie okręgowym rozpoczął się budzący wielką sensację w sferach gospodarczych proces sądowy przeciwko czterem byłym dyrektorom nieistniejącego dziś wileńskiego rolniczo-przemysłowego banku, oskarżonym o roztrwonienie pieniędzy, wskutek czego bank upadł, zaś cały szereg osób poniósł ogromne straty. Na ławie oskarżonych znajdują się b. dyrektorowie Ceceński, Kozieł-Poklewska, Rozwadowski i Jankowski. —

kw) Wilno. (Zyndowskie scysje polityczne). Podczas wyświetlania w kinie miejskim obrazu na tie o ślawniczych wydarzeniach antyżydowskich w Palestynie, doszło do skandali. Oto w chwili, gdy specjalnie zaangażowany chór sjonistów rozpoczął pieśń religijną, część żydów radykałów urządziła demonstrację przyznaną arabom i zaczęła śpiewać w odpowiedzi swe pieśni. Do tego przyłączyła się publiczność chrześcijańska, która zaintonowała „Pierwszą Brygadę”. Wobec tego seans był przerwany. Po przerwaniu seansu przed kinem doszło do starcia pomiędzy członkami Bundu a sjonistami.

kw) Luck. (Ucieczka księdza z Sowietów). Onegdaj powrócił do Polski i został przyjęty przez biskupa A. Szefłaka w Lucku, ks. Nanowski, b. proboszcz w Tarnorucie na Podolu. Ks. Nanowski po odbyciu kilku lat więzienia w Rosji sowieckiej uciekł stamtąd przed groźbą mu ponownego uwięzienia.

Z CAŁEJ POLSKI.

Weksele jako czesne za naukę. „Kurier Czerwony” podaje następującą wiadomość: Szereg prywatnych szkół średnich, przede wszystkim zaś żydowskich przyjmuje z konieczności czesne wekslami. W sprawie tej ostatnio, zapadła niezmiernie ciekawa uchwała dyrektorów szkół żydowskich, będąca odzwierciedleniem dla dzisiejszych stosunków. Po wspólnym porozumieniu postanowiono nie przyjmować weksli od uczniów ósmej klasy. Przykre doświadczenie pokazało bowiem, że po ukończeniu szkoły i otrzymaniu matury, abiturjenci niezbyt się troszczyli o wykupywanie weksli, które w rezultacie pozostawały bez pokrycia.

Czyżby obecnie synonimem matury w szkołach żydowskich było — dopuszczanie weksli do protestu. Przykry objaw.

Naręczony w pożyczonym ubraniu.

W Równem zaszła zabawny wypadek, którego bohaterem stał się pewien młody człowiek, swatany przez zawodowego swata t. zw. „szadchena”. Przedstawił on swego klienta pewnej panie jako bogatego konkurenta, spodziewając się przez to, iż dostanie on większy posag, z czego coś niecoś kapnie i dla szadchena. Rzeczywiście, w przeddzień zaręczyn zjawił się młodziencem w pięknym garniturze i paletce robiąc z powodzeniem miłe wielkiemu panu. Na odchodnym stwierdził, iż piękne jego palto zniknęło z przedpokoju. Później okazało się, że zabrał je kolega młodzińca jako swoją własność i że w ogóle wypożyczył mu ten wieczór wszystko, co „naręczony” miał, nie wyłączając nawet bielizny i chusteczki do nosa. Wobec stwierdzenia tego faktu, nie doszło już oczywiście do zaręczyn, a ten samem i do utrzymania upragnionego posagu.

Z Poznania.

P) Złoty Krzyż Zasługi. otrzymali pp. dr. Józef Bylina radca skarbowy Izby skarbowej w Poznaniu, inż. Jan Dudziak, kierownik Urzędu Katastralnego Poznań II; Stefan Radwański, prezes Dyrekcji Cel w Poznaniu; Stanisław Iwanicki, naczelnik wydziału Wlkp. Izby Skarbowej w Poznaniu; Józef Wanke i dr. Edward Węjwoda, radc. Wlkp. Izby Skarbowej w Poznaniu.

P) Zjazd Górnolazaków. — Powstańców. W dniu stycznia odbędzie się Walny Zjazd Związku Górnolazaków Powstańców Uchodźców, Wojew. Poznańskiego i Opolskiego w Poznaniu w lokalu p. Wyciskowej pod Dzwonem, ul. 3 Maja o godz. 12-tej. Ważność obrad niechaj zgromadzi jak najliczniejsze grono członków.

„Kawalerskie” harce z koniem po mieszkaniu.

W Królewskiej Hucie niejaki Franciszek Glowacz podpił sobie, wynajął dorótkę, wyprząg konia, skoczył mu na grzbiet i pocwałował na miasto. Zajeżdżał przed swój dom, zmusił dozorcę do otwarcia bramy, poczem wjechał konno na pierwsze piętro i ku przerażeniu rodziny ukazał się w mieszkaniu. Koń nie przyzwyczajony do takich popisów zaczął w iadali niezdłżyć, przewrócił kredens, konną służącą i poślizgnąwszy się, upadł na podłogę. Dopiero policja uspokoiła rozgranę Glowacza.

Amerykańska fantazja.

Akuszka z Modliborzy, niejaka p. J., opowiedziała policji niesamowitą historię, której była świadkiem. Przed jej dom nocą zajeżdżała karetka i jakiś pan prosił ją, aby udała się z nim do chorej. Gdy akuszka znalazła się w karetce, w której siedział drugi mężczyzna, zamaskowany, zasłonięto jej oczy i po dłuższej podróży znalazła się w obszernym pokoju. Na łóżku leżała młoda, ładna dziewczyna. Po wykonaniu swej powinności, akuszka pokazała młodej matce dwoje nowonarodzonych bliźniaków. Gdy J. chciała dzieci wykopać, młodzi panowie dzieci jej odebrali i wrzucili do rozpalonego pieca, gdzie żywcem się spaliły. Po dokonaniu tej zbrodni mężczyźni, grożąc akuszce zamordowaniem w razie zdradzenia tajemnicy, odwieźli przerażoną kobietę do domu. Sprawą zajęła się policja.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Wychowanie dzieci w Sowietach.

Ostatnio powrócił do Paryża Francuz, profesor Artur Feiler, który przebywał w okresie kilku miesięcy w Rosji sowieckiej, celem zbadania sowieckich metod pedagogicznych.

Profesorowi Feilerowi udało się, dzięki swemu nazwisku, przypominającemu niemieckie, uchodzić w Sowietach za Niemca, co mu ułatwiło znacznie jego prace.

Dzieci w Sowietach już w wieku lat 6, 7-u, zapisywane są do różnych organizacji sowieckich. Zapisy te są obowiązkowe a rodzice którzyby się temu sprzeciwiali, są surowo karani. Na ciele organizacji stoi zwykle prezes, wybierany przez same dzieci. Udat dzieci rosną już pod czujną opieką władz sowieckich i, które uważają ten system za najlepszy, by odebrać rodzicom wpływ na duszę dziecka. Naogół dziecko 10 letnie w Sowietach nie podlega już zupełnie wpływom rodzicielskim.

Jest ono utrzymane na koszt państwa, zamieszkuje oddzielnie i tylko bardzo rzadko może być wydawane przez rodziców.

Po dwóch, trzech latach takiego wychowania dziecko czuje się zupełnie obce dla rodziców i uważa ich za ludzi obcych, tak że wkrótce przestaje ich zupełnie odwiedzać.

System sowiecki wychowania młodych pokoleń opiera się na zaszczepianiu zasad leninowskich i „mobilizowaniu” dzieci przeciwko rodzicom i ich „zastąpieniu” pojęciem burżuazjizmu.

Tydzień po tygodniu, miesiąc po miesiącu zaszczepia się w duszach dzieci jad nienawiści i pogardy dla rodziców, których się uważa za zarażonych ideami kapitalistycznymi.

Proi. Feiler kończy swoje opowiadanie rozmową, jaką miał z jednym z komunistów. Komuniści ów z dumą opowiadał profesorowi, jakiego to figla wypłatał jego 7 letni syn swojej matce.

Modliła się ona codziennie przed obrazem Matki Boskiej umieszczonym w kącie między dwoma ścianami, zwyczajem rosyjskim.

Komunistyczny synek pewnego dnia zawiesił na miejsce Matki Boskiej obraz Lenina i czekał z niecierpliwością, co zrobi matka, gdy przyjdzie się modlić. Gdy kobieta, zdziwiona z oburzeniem obraz ze ściany, chciała go spalić, synek wywał jej Lenina z rąk i pobiegł do czerewycy. Aresztowano natychmiast nieszczęśliwą kobietę i skazano ją na długoletnie więzienie, w którym przebywa jeszcze.

Rzeźnik jako rzeczoznawca — literat.

W dawniejszym Petersburgu, a obecnie w Leningradzie w piwnicach centralnej biblioteki m. Puszki znajdują się ponad 100 tysięcy niszczących tomów. Do zakwalifikowania tych książek powołano funkcjonariusza rzeźni miejskiej, który sprzedawał książki poprostu, jako makulaturę.

P) Ofiara lekkomyślności. 4-letni Władysław Kr. siński podczas próbowania łodu na rzecze Cybina został pchnięty przez rówieśników na środek rzeki. Łódź się zalamała i chłopiec zniknął pod powierzchnią łodu. Zwiolki tragicznie zmarłego dziecka przewieziono do kostnic.

P) Konfiskaty. Skonfiskowano dziennik „Pisiel Wielkopolski” z datą 12 stycznia rb. i „Berliner Tageblatt” Nr. 18 z datą 11 stycznia.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki 16. 1. „Kryśka Leśniczanka” operetka J. Jarno. 17. 1. „Hrabina” opera Moniuszki. — Teatr Polski: 16. 1. „Komedia o prawdzie”, 17. 1. „Królowa Biarritz”

—o—

Przygotowanie umysłu strażnika, ratuje setki ludzi.

Według doniesienia z Barcelony dzieli przytomności umysł pewnego drożnika kolejowego udało się zapobiec ciężkiej katastrofie pociągu pospiesznego Paryż — Barcelona. Wskutek ulewnych deszczów długotrwale, oderwała się od góry wieka skała która spadając zburzyła most kolejowy w chwili, gdy właśnie nadjeżdżał pociąg pospieszny. Drożnik kolejowy stacionowany przy moście, w ostatnim momencie zdołał zatrzymać pociąg przy pomocy sygnałów świetlnych. Parowóz stanął zaledwie w odległości paru metrów od przepaści.

Nielegalne przekraczanie granic Belgii.

W ostatnich czasach zaczynają do Belgii przybywać robotnicy sezonowi z Niemiec, którzy nielegalnie przekraczają granicę belgijską, oraz robotnicy nielegalnie wyjeżdżający z Polski bez paszportów i bez wizy belgijskiej. Urząd emigracyjny zwraca uwagę, że w Belgii dokonują się ścisła kontrola cudzoziemców i że osoby nielegalnie przebywające w granicach Belgii będą bezwzględnie wydalone. Robotnicy ci więc nie tylko nie znajdują pracy, której szukają, ale narażają się na straty materialne, przykrości i poważne wskutek braku dowodów.

3 godziny piekła się na powolnym ogniu.

W miejscowości Lescure, we Francji, w pobliżu Tuluzy zdarzył się wstrząsający wypadek samobójstwa. Niejaka pani Mitas, 50-letnia żona miejscowego piekarnika, cierpiąc od dłuższego czasu na ostre ataki nerastenji, postanowiła skończyć z życiem.

Udała się najpierw do kościoła, wypowiadała się, poczem powróciła do domu, aby przygotować śniadanie dla męża i dzieci.

Dokonawszy tego, wyszła na ulicę i szła wzdłuż linii drutów, służących za przewodniki dla prądu o wysokim napięciu.

W pewnym miejscu, gdzie siatka przewodów była szczególnie gęsta, zrozpaczona kobieta wdrapała się po słupie i rzuciła się na ową siatkę, po której przebiegał potężny prąd elektryczny.

Ale zamiast zabici odrazu, prąd palił ją tylko straszliwie. Na jej krzyki bólu nadbiegł przejeżdżający tamtędy pewien wóznica, a z nim jej syn własny.

Powstała scena nie do opisanja. Pani Mitas trzęsła niby na piorunem posłani, wzywając o pomoc głosem przeraźliwym, a od czasu do czasu wybuchła jakby błyskawicę, które ogarniały całe jej ciało, podczas gdy na ziemi jej syn i wóznica byli świadkami tych mak, dokładnie zdając sobie sprawę z tego, że nie nie mogą jej pomóc.

Ale zanim udało się wyszukać kogoś kto mógł zamknąć prąd, upłynęły pełne trzy godziny.

Pania Mitas zdjęto z przewodów i odstawiono do szpitala, gdzie jednak wszelkie zabiegi okazały się bezskuteczne, — gdyż ciężko poparzona wkrótce potem umarła.

10 kilometrowy tunel w Japonii.

Ostatnio w Japonii koło miasta Shimisogoo na wyspie Hondo dokonczono budowy tunelu długości 10 kilometrów, a więc najdłuższego z ostatnich, jakie dotąd znajdowały się na Dalekim Wschodzie. Prace nad wykonaniem tego dzieła trwały około 7-miu lat.

Fabrykacja banknotów markowych w starym młynie.

Berlin, (AW) W Cassel aresztowany został pod zarzutem poszczania w obieg fałszywych banknotów 100-markowych naczelnik gminy Hoffmann, długoletni poprawny urzędnik komunalny. Hoffmann uruchomił w starym młynie doskonale urządzone zakład chemiczny i od dłuższego czasu fabrykował 100 markówki i puszczał je w obieg w państwie Hessen-Nassau. Jego współnikiem był młodociany syn właściciela młyna, którego również aresztowano.

(—) „Najwyższe” samobójstwo. I ten rekord przypadł w udziale Stanom Zjednoczonym, posiadającym najwyższe na świecie „drapacz chmur”. Ustanowił go niejaki Frank Zueger, skacząc z wierzchołka 61-piętrowego nowojorskiego „drapacza chmur” t. zw. Manhattan, będącego własnością firmy Bank of Manhattan C. o. Ktoś to jednak przypuszczał, że sprytni Amerykanie nawet drapacz chmur wyszukała w dziedzinie rekordów, samobójczych (w)

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Bezrobocie w Łodzi. Sytuacja w przemyśle łódzkim pogarsza się z dnia na dzień, co pociąga za sobą bezustanny wzrost bezrobocia. I tak w bieżącym tygodniu firma Scheibler zredukowała 300 robotników oraz zmniejszyła ilość dni roboczych w tygodniu do 4. Firma gumowa „Gentelman” wywoliła prace 800 robotników. Poza tym w innych fabrykach w bieżącym tygodniu zredukowano i zwolniono ogółem 4.600 robotników. W okręgu łódzkim zarejestrowanych jest obecnie 42.500 „bezrobotnych”, z tego w samej Łodzi 30.600.

go) Wystawa przemysłu polskiego w Japonii. Izba przemysłowo-handlowa w Osace w Japonii postanowiła w porozumieniu z poselstwem polskim w Tokio urządzić w roku 1930 w Osace, najważniejszym centrum handlowym w Japonii, wystawę tych gałęzi przemysłu polskiego, które mogą liczyć na eksport do Japonii.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Opłata o t. zw. „poste restante”. Urzędy pocztowe otrzymały okólnik, iż od wszelkich korespondencji przesyłanych na tak zwane poste „restante”, pobierana będzie opłata w wysokości 5 groszy. Opłata dotyczy listów, depesz i przekazów pieniężnych.

o) Projekty nowych linii kolejowych. Minister komunikacji udzielił pozwolenia na czynienia studiów przedstępnych na następujących przyszłych liniach kolejowych dla dyrekcji lasów państwowych we Lwowie celem usprawnienia eksploatacji lasów: linii wąskotorowej od Kut do Kluz Rudowskiej długości około 80 km., linii wąskotorowej od Białego Czeremosza ku źródłom potoku Probnia długości 15 km., linii wąskotorowej od Burkuta do uścia Dzembronka, oraz dwóch mniejszych odcinków. Ogółem długość linii, nad którymi rozpoczęte będą studia, wynosi około 120 km.

Ze sportu.

Zawody hipiczne w Zakopanem.

Dnia 16 stycznia rozpoczyna się w Zakopanem drugie zimowe zawody hipiczne oraz konkursy skoków i skisioringu. Zgłoszono liczny udział około stu koni wysokiej klasy, i bardzo wielką liczbę znakomitych jeźdźców i narciarzy. Suma nagród przekracza 30.000 zł. Protektorat nad zawodami raczył objąć P. Prezydent Rzplitej.

Jubileusz nestora polskiego zapasnictwa.

W końcu stycznia zasłużony działacz na polu zapasnictwa p. Władysław Pytlasiński, obchodzi jubileusz swej 50-letniej pracy na tem polu.

Petkiewicz będzie startował w Ameryce.

„Amateur Athletic Association” udzielił biegaczowi polskiemu Petkiewiczowi, który dotychczas nie miał prawa startować w Ameryce pozwolenia na udział w 3 ewentualnie nawet więcej mityngach w Stanach Zjednoczonych. „New York Times” podając powyższą decyzję komitetu wykonawczego A. A. U. pisze, że poselstwo polskie w Waszyngtonie stwierdziło urzędowo, że Petkiewicz przybył do Ameryki w charakterze kurjera dyplomatycznego, ministerjum spr. zagranicznych. Oczywiście oświadczenie to wpłynęło decydująco na stosunek A. A. U. do wizyty Petkiewicza.

O puhar Davisa.

Do rozgrywek tenisowych o puhar Davisa zgłosiło się już 19 państw, przyczem 15 państw do strefy europejskiej, a 3 do amerykańskiej. Francja jako zdobywca pucharu na 1929 r., wchodzi do finału bez rywala. Pomiędzy zgłoszonymi państwami znajduje się również Polska. Losowanie rozgrywek odbędzie się w obecności Prezydenta Republiki Francuskiej Doumergue'a d. 3 lutego r. b.

Żywiarskie mistrzostwa świata.

Międzynarodowy Związek żywiarski wyznaczył już następujące terminy mistrzostw żywiarskich Europy i świata. Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej panów odbędą się d. 18 i 19 stycznia w Strbskim Pleso (Czechosłowacja), jazda figurowa pań i par d. 25 i 27 stycznia w Wiedniu, jazda szybka d. 25 i 26 stycznia w Trondhem (Norwegia).

Mistrzostwa świata odbędą się w następujących terminach: jazda figurowa panów pań i par d. 3-5 lutego w Nowym Jorku jazda szybka, d. 8 i 9 lutego w Sztokholmie.

Fenomenalny sportowiec.

Rewelacja akademickiego klubu Nebraska, w Stanach Zjednoczonych, jest młody i obiecujący gracz niejaki Raymond Richards, który stał się najskrawniejszym bodaj sportowcem amerykańskim dzięki swemu sercu. Przy badaniu lekarskiem okazało się mianowicie, że Richards, posiada serce nie z lewej, jak wszyscy ludzie, lecz z prawej strony, a mimo to jest zupełnie zdrowy i nie zdradza żadnej wady sercowej.

Z Warszawy.

W) Budżet Prezydenta Rzplitej. Sejmowa komisja budżetowa omawiała budżet Prezydenta Rzeczypospolitej. Budżet ten wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym mniej więcej o pół miliona w tem uposażenie Prezydenta wzrosło o 60.000 rocznie. W wydatkach nadzwyczajnych przewidziano 300.000 zł na zakup umebliowania do 36 sal na Wawelu. Porównując budżet Prezydenta z budżetami innych państw w tym dziale, poseł Wyryłowski stwierdził że budżety prezydentów Stanów Zjednoczonych i Niemiec są znacznie niższe od naszego, a poza tym nasz budżet wskazuje tendencję do wzrostu. Szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej Lisiewicz, wyjaśnia, że tendencja wzrastających wydatków reprezentacyjnych będzie dać się istniała, a to z powodu wydatków na rezydencje: Zamek, Łazienki, Spała, Wawel. Na Wawelu przybyło teraz 34 sale, które muszą być opalone, oświetlane i obsługiwane. W przyszłym roku przybędzie ich 12, a na Zamku 34. Wiele sal jest zabytkowych, zato w innych działach podwyżki są minimalne. Wiceminister skarbu Grodyński oświadczył, że projekt ustawy o uposażeniu Prezydenta niebawem wpłynie do Sejmu.

W) Przebudowa ratusza. Wobec braku funduszy na budowę nowego ratusza i wobec tego, że pł. Teatralny oraz ulice okoliczne jeszcze długo stanowić będą centrum handlowe stolicy, opracowano narazie plany przebudowy obecnego ratusza, które przewidują wybudowanie zgórą 20.000 metrów sześciu powierzchni ścian. Tyły ratusza mają być zabudowane wielopiętrowymi gmachami, w których zostaną urządzone wszystkie biura magistratu oraz sala posiedzeń rady miejskiej. Pałac Blanka miałby być użytkowany na reprezentacyjne apartamenty prezydenta miasta i prezesa rady miejskiej. Biura komisarzatu rządu, byłyby przeniesione do części pałacu Bruchwskiego, przy ul. Wierzbowej po wybudowaniu dla nich spraw zagranicznych specjalnego gmachu.

W) Powrót wydecektowanych oficerów rez. Powrócił przez Gdynię z portu Havre statkiem „Pologne” wydecektowany „Związek Oficerów Rezerwy” w liczbie 116 uczestników. W czasie pobytu we Francji wydecektowana była podejmowana nader gościnnie przez bratni związek francuskich oficerów rezerwy. Kierownictwo wydecektki, zachęcone wielkimi powodzeniem, opracowuje organizację nowej reprezentacyjnej wydecektki do Belgii, Francji i Włoch w czerwcu i lipcu br.

W) Pancerny samochód policyjny. Komenda główna policji państwowej zamówiła w jednej z polskich fabryk próbną opancerzoną samochód na użytek policji. Samochód będzie miał opancerzony silnik, zamiast szyby przed kierownicą — blachę pancerną z odpowiednimi szczelinami, ponadto zaś opancerzone boki i tył. Samochód będzie zaopatrzony w karabin maszynowy, węże i pompę tłoczącą do rozpraszania tłumów za pomocą strumienia wody, służyniki z granatami i inne akcesoria, potrzebne w razie walk z bandytami i t. p. żywoilem. Wraz z uzyskaniem dobrych wyników komenda główna ma zamówić większą ilość samochodów pancernych.

W) Coraz trudniej żyć. Rok ubiegły przyniósł znowu poważny wzrost liczby samochodów samobójczych.

Wzrost liczby samobójstw natułą również statystyki innych miast.

Program „Radia Poznańskiego”.

Czwartek, 16 stycznia.

12.00 Sygnał czasu. 12.40 Koncert dla młodzieży szkolnej. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gosp.-rol. 16.30 Radiografja. 16.50 Pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa”. 17.05 10-minut humoru. 17.15 Audycja dla żołnierzy. 17.30 Kwadrans pogadanki gosp. 17.45 Koncert. 18.45 Nadprogram. 19.00 Kwadrans autorski. 19.15 Komunikat. 19.25 Odczyt rolniczy. 19.45 Rolnicza słowniczka radiowa. 20.00 Kurs elem. języka franc. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Lekcja tańców.

Program „Radia Warszawskiego”.

Czwartek, 16 stycznia.

11.58 Sygnał czasu. 12.10 „O czym wiedzcie po winna dobra gospodyni”. 12.40 Koncert szkolny. 14.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gosp. 15.20 Przerwa. 15.45 Komunikaty L. O. P. P. 16.15 Muzyka gramofon. 17.15 Wśród książek. 17.45 Koncert. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda roln. 19.25 Płyty gram. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Muzyka lekka. 21.10 Kwadrans literacki. 21.25 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljton. 22.15 Komunikaty. 22.25 Z dyktemi papierosa. 22.35 Komunikaty PAT. 23.00 Muzyka taneczna z „Oazy”.

GIEŁDA

gp) Dziś dnia 15. 1. 30-r. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Punt angielski	1	43,22
Frank franc.	100	34,87
„szwalc.	100	171,80
Marka niem.	100	211,83
Gulden holenderski	100	172,70

Z poznańskiego targu na bydło.

Urządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Ceny Poznań, dnia 14 stycznia 1930 r.

Spejzono: wołów 114, buchari 291, krów 441, bydlu 846
świń 1890, cieląt 568, owiec 375
Razem 3669 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za
BYDŁO.

Wół. Polnomięsiste wyluczone niezaprzęgnię 136—144
Mieście łuczne młode do lat 8 128—134
Mieście łuczne starsze 000—000
Mierne odżywione 000—000

Buhal. Wyluczone polnomięsiste 134—142
Tuczone mieście 124—130
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze 114—120
Mierne odżywione 106—110

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczanie czasopisma:

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc luty za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowego.

_____ dnia stycznia 1930.

(Podpisać i dołączyć adres)

Krowy. Wyluczone polnomięsiste 136—140
Tuczone mieście 124—128
Nie tuczone, dobrze odżywione 114—119
Mierne odżywione 086—090

Falowiec. Wyluczone polnomięsiste 136—140
Tuczone mieście 124—128
Nie tuczone, dobrze odżywione 106—114
Mierne odżywione 000—100

Młódź. Dobrze odżywione 100—110
Mierne odżywione 086—100

Cielęta. Najprzedniejsze cielęta wyluczone 160—170
Tuczone cielęta 150—156
Dobrze odżywione 140—145
Mierne odżywione 120—132

OWCE

Wyluczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 136—144
Tuczone starsze skopy i maciorzy 120—130
Dobrze odżywione 000—000
Mierne odżywione 000—000

SWINIE (TUCZNIKI).

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 246—250
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 238—244
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 226—236
Mieście swinie ponad 80 kg 214—226
Maciorzy i półne kastraty 200—204
Swinie bekonowe 214—224

Humor i satyra

Egzamin.

— Która roślinina zawiera najwięcej białka?

— Szpinak z jajami, panie profesorze.

Rozmówka małżeńską.

— Mój kochany, palisz i palisz przez cały dzień bez przerwy. Niekiedy to trucizna, która cie powoli zabija.

— Cóż z tego moja duszko? Czy dla twojej przyjemności mam żałować arseniku?

Kobieta, foka i futro fokowe.

— Przydałoby mi się nowe futro fokowe.

— Jaktó, przecież jest jeszcze zupełnie dobre.

— Paradny, jesteś. Przecież noszę je już trzech

rok!

— No to co? Foka nosiła je przez całe swoje

życie.

Koniec dzielnego redaktorskiego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szul.

Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.

Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczanie czasopisma:

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc luty za 2,16 zł i ściągnąć należność przez listowego.

_____ dnia stycznia 1930.

(Podpisać i dołączyć adres)

Dnia 14 I. 30 r. o godzinie 10.30 rano w Bigu ostrzona Sakramentami św. na duplech i ciężkich i cierpieniach, nasza najukochańsza matka, leściowa, ciele i biała śp.

Pietronela Pawlicka

z domu Wachowiak

przeżywszy lat 65

O cmem depozitu strasznego rod na Staszaków i Pawlickich.

Pogrzeb odbędzie się 17 bm. 30 r., o godz. 3.40 z domu żałoby ulica Ostęcka 44.

Leszno, Północna.

Za oddanie ostatniej przysługi śp. Stanisławie Dacherskiej oraz za złożone wieńce składa najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Rodzina Miśkiewiczów.

Odwołanie targu tygodniowego.

Z powodu uroczystego obchodu dziesięciolecia oswobodzonego miasta Leszno będą Rynek i inne place targowe w piątek, dnia 17 stycznia br. zajęte przez formacje wojskowe i stowarzyszenia. Z powodu tego nie odbędzie się w wymienionym dniu targi tygodniowe na produkty rolne, zwierzęta i inne przedmioty

We wtorek 28 bm. o g. 20 odbędzie się w Strzelnicy

doroczne walne zebranie

Bractwa Kurkowego w Lesznie.

PORZĄDEK OBRADE:

1. Zagajenie posiedzenia i powitanie zebranych braci.
2. Przeczytanie protokołu ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie zarządu.
 - a) sekretarza,
 - b) skarbnika,
 - c) br. najstarszego,
 - d) komisji strzelniczej.
4. Przedłożenie i uchwała budżetu rocznego zar. 1929
5. Przedłożenie i uchwała budżetu na rok 1930.
6. Wnioski do uchwał. (Wnioski do uchwał od członków Bractwa lub poszczególnych komisji muszą być wniezione najpóźniej 8 dni przed walnym zebraniem bratu najstarszemu.)
7. Wolne głosy.
8. Zakończenie.

Jeżeli na wyznaczoną godzinę nie stawi się dostateczna ilość członków Bractwa, odbędzie się 30 min. później nowe zebranie, którego uchwały będą prawomocne.

ZARZĄD.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, 16 bm. o godz. 11 sprzedam za gotówkę najwięcej dajacemu 200 kawałków mydła, 200 paczek cykorii, 1 beczkę śledzi, 1 str. kaszy, grochu, fasoli i wiele innych towarów kolonialnych.

Zbiórka kupujących w moim biurze Leszno, Rynek 20. KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

Zgubiono

książeczke wojskową na nazw. Krohnshmidt Walenty, Leszno Przemysłowa 31. Uczniwego znalazcę prosi się o oddanie.

Przyjmuje

wszelką bieliznę do opienia i prasowania Bogdanowiczowa Leszno, ulica Backa, nr. 5.

Kupię

kaczki oraz świnie chów. Oferty przyjmuje: Majeta. Zaborowo, p. Leszno.

Kamienica

1. p. w tej ścianie dobrze prosperujący, tow. kol. galant. del. i w. śliczny ogród, mieszkanie dla refektarza natchmiał wolne 4 pokoje. Do objęcia potrzeba 16 tys. zł, reszta na biot. 8 lat, 4% Zgłoszenia: Rakoniewicz, p. 56.

KAMIENICĘ w Świeciechowie, nadająca się na każdy interes, sprzedam na bardzo dogodnych warunkach goty. Wolna według ugody. Za spakobiercę Martina, - Kędziora, adm. w Świeciechowie, ulica Wolności 1-3.

Nasprzedaż

jedna morgan roll, przy mieście, do celów budowlanych. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Pokój

dobrze umebł. dla lepszego pana lub uczni szkolnych, od 1. 2. do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”.

„POLA“ KOLIKA

najskuteczniejszy środek i pewnie działający przeciw kolce u koni i wzdęciu u krów.

But. 3,00 zł sprzedają Apteki i Drogerje.

Mereżke

wykonu szybko i starannie Leszno, Kościńska 81, II. p.

Korzystnie sprzedam, biera, damską

sypialnię

Gdzie? wskazuje eksp. „Głosu”

Poszukujemy inteligentnego

uczni biurowego Zgłosz. Leszno, Głogowska 9

Poszukuję składu

z jedną lub dwoma ubikacjami, ewentualnie z mieszkanem, natchmiał lub od 1 lutego. Adres wskazuje eksp. Głosu.

Pokój słoneczny

frontowe, umebłowany, wynajm. inteligentnej osobie. Leszno, ulica Komeniusza nr. 15, I. piętro prawo.

Maszyna szewska

korzystnie na sprzedaż, Zgłosz. do eksp. „Głosu”.

Służąca

czysta, umiejąca gotować, prać, orasować, potrzebna natychm Leszno, Wschowska 14 II. p.

Służąca

która samodzielnie gotuje, uczywa i pracowała potrzebna od 1 lutego r. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

Potrzebni od 1. 4. 30 r. z

dobremi poleceniami

włodarz

z zacięciem

szwajcar

do ca 50 krów, oraz

stelmach

kawaler. Zgłoszenia przyjmijcie Majętność Przybina, poczta Rydzyna, pow. Leszno.

Najszybciej

odzież balową i wieczorową
czyści chemicznie

„Barwa“

Leszno, Rynek 25.

Kawiarnia i Cukiernia „Polonia“

Tel. 76

S. KASPRZAK

Tel. 76

W czwartek i w piątek

wieczór najnowszych „Tango“

wykonany przez

Orkiestrę 17-ego pułku ułanów.

Bractwo Kurkowe - Leszno

W piątek, dnia 17 stycznia 1930 roku

zbiórka członków

o godz. 9.4) przed ratuszem ze sztandarem bez broni (w płaszczach) celem wzięcia udziału w uroczystości. Po defiladzie odmarsz do strzelnicy i rozpoczęcie strzelania aż do zmroku. — W niedzielę, 19 stycznia ciąg dalszy strzelania od godz. 12.

KOM. STRZELNICZA.

Licytacja na drewno.

odbędzie się w czwartek, dnia 23 stycznia 1930 roku o godz. 9 rano na sali pana Tomińskiego w Rydzynie. Sprzedawać się będzie za gotówkę drewno opałowe i to: z leśnictwa Nowyświat oddz. 6, 7, 8, 9, 10 sosnowe szcrapy, kunki dragowe i gałęzie, z leśnictwa Dąbce oddz. 47, 46, 55, 56, 57 sosn. szcrapy, walki, kunki dragowe i gałęzie, z leśn. Tarnowa: oddz. 75, 77, 78 i 79 sosn. szcrapy.

Nadleśnictwo Rydzyna Fundacji Sułkowskich.

Służąca

do wszystkiego, z dobrem gotowaniem, potrzebna natychm. Wirska, Leszno, Reclawicka 11, I. p. Zgłaszać się w piątek od godz. 5-6.

Do wynajęcia

dla pań, 2 oddzielne pokoje umebł. parter, osobne wejście. Do sprzedania centryfuga, szafa na książki, 16 tom, niem. encykl. (leksykon) Meyera, różne książki niemieckie. Fierichowa, - Leszno, Tama Kolejowa 1.

KUPUJEMY

każdą ilość starego

OŁOWIU

Drukarnia Leszczyńska

sp. z o. o.

LESZNO

ulica Wolności 21

LESZNO

Kto jeszcze nie skorzystał z okazji **50% zniżki** (pół darmo)

całkowitej wyprzedaży

u **ST. SOBCZAKA** w Lesznie przy ulicy Leszczyńskich nr. 40

niechaj się spieszy z zakupem póki zapas starczy, gdyż wyprzedaż wszelkich towarów jak: płaszczy, sukien damskich i dziewczęcych oraz wszelkich materiałów z metra potrwa tylko do końca bm.

Przedpłata: Na poczet wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika.” „Ognisko Domowe.”, dodatkowa nowościowym i dodatkami ilustrowanym z adresem do domu przez listowego wycenion z opłatami pocztowymi, wynosi kwartał 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agentach miesięcznie 1,20 zł, z odroczeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. **Ogłoszenia:** Wiersz 6 lin. 1 zam. na str. 6 10 groszy. Reklamy 1 zam. w dziennie redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poczta 205736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłanek w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strażką lub temu podobnych, zawisłość nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odstąpienia.

Agentury pozamiejscowe: Marcin Rakoniewicz, księg. Bojanowski Adamczewski, Dworcowy. Smigielewski Feliks, Zbierecki, Gostyni: Kiełmiński, Rynek. Poniżej: Stefani, księgarnia. Krobias: A. Wlekiński, Wolstyński A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Mieczysława Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarzowa: J. Kociński, sklep kolonialny. Jutrosini: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Złazyski M. Califka, ul. Marzankowska nr. 67. Przedmieście p. Przemysł: Matysia: „Bromo: Muszkieta. Włojew: Iz. Wojciech. Pogorzela: Koe, drogerja, Rynek. Włochowski: T. Nowacki, Rynek. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Wroclaw: Dalaszyński. Dolski: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matysia. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Koschel, Krywili: Bol. Płaz. Rynek. „Rynek”. Olszowa: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny: Sawicki, piekarnia.